

Siłownia wiatrowa jest budowlą

W Polsce energetyka wiatrowa stawia wprawdzie dopiero pierwsze kroki, lecz zgodnie z przyjętą w 2001 r. przez rząd i parlament strategią rozwoju energetyki odnawialnej ma się rozwijać. Znaczne środki na ten cel przeznacza Unia Europejska. Działają już pierwsze tzw. farmy wiatrowe i powstają dalsze - pisze Rzeczpospolita. Jedną z takich farm wiatrowych jest zespół sześciu wiatraków w Barzowicach, należący do spółki akcyjnej Elektrownie Wiatrowe w Pieńkowie. Jak pisze dziennik, wójt gminy Darłowo wymierzył jej 435 tys. zł podatku od nieruchomości za 2002 r. Uznał, że wiatraki to budowle służące działalności gospodarczej, opodatkowane 2-proc. podatkiem od wartości całego urządzenia z wszystkimi jego składnikami, czyli od 21,5 mln zł. Tymczasem spółka określiła ją na 2,8 mln zł, traktując jako budowle tylko fundamenty i linie kablowe. Jej zdaniem nie można wymierzać podatku od całości urządzenia, gdyż zgodnie z klasyfikacją środków trwałych nie są to budowle, lecz mieszczą się w grupie kotłów i maszyn energetycznych. Elektrownia wiatrowa składa się z dwóch odrębnych części: żelbetonowego fundamentu i stalowego masztu, na którym jest zamontowana gondola z rotorem. Budowlą jest tylko fundament połączony trwale z gruntem oraz przewody i kable do sieci przesyłowych. Maszt i inne elementy techniczne dają się łatwo zdemontować i przenieść w inne miejsce - pisze Rzeczpospolita.

Sądy tymczasem przyznały rację wójtowi - Samorządowe Kolegium Odwoławcze w Koszalinie oraz Wojewódzki Sąd Administracyjny w Szczecinie uznały, że budowlą podlegającą opodatkowaniu jest siłownia wiatrowa jako całość, a nie jej poszczególne elementy. Spółka zwróciła się ze skargą kasacyjną do Naczelnego Sądu Administracyjnego, ale NSA ją oddalił. Wyrok, stwierdzający, że budowlą jest cała siłownia wiatrowa wraz ze wszystkimi jej składnikami (sygn. II FSK 51/06) pozostaje więc prawomocny.

Jak pisze Rzeczpospolita, właściciel spółki chce się zwrócić do Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości oraz do Komisji Europejskiej, i ostrzega, że takie podatki mogą zablokować rozwój energetyki odnawialnej w Polsce i skutecznie zniechęcać inwestorów do ich budowy .